DAWNE MIASTO OGRÓD WŁOCHY

GALERIA ULICZNA

Włochy – miasto ogród?

Zapraszamy Cię na spacer po dawnych Włochach

Dzięki zdjęciom i dokumentom z archiwów domowych mieszkańców Włoch, a także materiałom, które ukazywały się w prasie włochowskiej lat 20. i 30. XX wieku, będziemy mogli zobaczyć Włochy w ich pierwotnym kształcie i spotkać włochowian – ludzi pełnych nadziei i pasji – oraz imponujące rezultaty ich działania.

Spacer śladami dawnych Włoch przeniesie nas w czas od połowy lat 20. XX wieku aż do roku 1939, w którym Włochy uzyskały prawa miejskie; w niektórych przypadkach – w czasy nieco późniejsze.

Przygotowując wystawę, zwróciliśmy szczególną uwagę na tworzące się w przedwojennych Włochach więzi społeczne i umiejętność sąsiedzkiego bycia razem: wspólnej zabawy i udzielanego sobie nawzajem wsparcia; na wartość współodpowiedzialności za małą ojczyznę.

Sądzimy, że dziś, w czasie długotrwałej izolacji, potrzebny jest nam przekaz optymistyczny i budujący. Ta wystawa to także próba aranżacji zbiorowego doświadczenia, jakim może być poznawanie historii tworzącego się miasta.

Stowarzyszenie Sąsiedzkie Włochy
Danuta Lachowiecka, kuratorka wystawy




WŁOCHY — MIASTO-OGRÓD

Postęp w zewnętrznym wyglądzie Włoch.

Święto sadzenia drzewek.

— : o : —

Wycinki z prasy lokalnej okresu międzywojennego. (Źródło: www.mamow.pl)

Z wędrówki po mieście.

II.

Poprzednią wędrówkę po naszem mieście skończyliśmy na ulicy Sieradzkiej, czyli na Włochach Nowych. W tydzień potem wybraliśmy się ze swym znajomkiem z Warszawy obejrzeć Włochy Stare.

O ile na Włochach nowych znać charakter więcej miasteczkowy z racji mniejszych parceli, a zatem większej zwartości budynków, o tyle Włochy Stare posiadają charakter poniekąd willowy. Najmniejsze parcele wynoszą tutaj 2800 łokci, budynków widzimy więcej samotnych, jedno lub dwurodzinnych, a mniej objektów dochodowych, przez co więcej zieleni, ogrodów a nawet miniaturowych parków.

Główna arteria — aleja Kościuszki wysadzona jest staremi przedwojennemi jesionami, co stwarza charakter pięknej alei. Po jednej stronie tej ulicy biegnie linja elektrycznej kolei dojazdowej, która dla mieszkańców tej strony Włoch oddaje znakomite usługi.

Przy tej ulicy skoncentrowany jest prawie cały handel, potrzebny dla naszej połowy miasta, a więc sklepy produktów spożywczych, jatki, sklepy z konfekcją, papierjrją, skład aptekrzy, mydlanie, bar-restauracja, handel win z pokojami gościnnemi, fryzjernie, pralnie chemiczne, i t. p.

Tu też widzimy przyjeżdżający plac miejscowej straży pożarnej z remizą i spuszalnią, na którym co niedzielę odbywają się ćwiczenia zespołu strażackiego.

Mijamy ulicę Jagiellońską, a nieco dalej Piastowską, na której widzimy układane szyny kolejki połowej. Okazuje się że ul. Piastowska i przecinająca ją Sejmowa będą jeszcze tej jesieni uregulowane i choć bez twardej nawierzchni doprowadzone do możliwego z nich korzystania i względnego przejścia z jednej strony na drugą.

Drugą główną arterją komunikacyjną jest ulica Chrobrego, czyli szosa rakowska, będąca przedłużeniem ulicy Sieradzkiej, a stanowiąca łącznik pomiędzy Wolą i Okęciem. Tutaj widzimy wzmożony ruch samochodowy i motocyklowy, a co za tem idzie i wielkie pod niebiosa wznoszące się tumany kurzu, co zdaje się niezmiernie kłócić z głoszonemi przez wszystkich i wszędzie wymaganiami hygjeny i czystości. Choć trzeba przyznać, że ulica ta jest względnie czysto utrzymana, gdyż jest codziennie zamiatana przez pracowników E. K. D., P. K. P. i Wydziału Drogowego pow. Warszawskiego, albowiem ulica ta należy do trzech wspomnianych instytucji.

Na omawianej ulicy pojawia się dopiero zaczątek wielkiej dzielnicy handlowej. Powstają bowiem na niej duże gmachy dochodowe, a ponieważ droga ta jest jakby traktem, więc spodziewać się należy, iż w niedługim czasie stanowić będzie ośrodek handlu i drobnego rzemiosła.

Z al. Kościuszki ulicą Zbocze przechodzimy na ulicę Parkową i tu nam imponuje olbrzymi dwupiętrowy budynek otoczony wielkim placem i zapoczątkowanym parkiem.

Tu mój towarzysz stanął zdziwiony i pyta:

— Cóż to za gmach? Fabryka?

— Nie. Jest to chluba naszego osiedla, wysiłek wszystkich mieszkańców, wynik groszowych niemal składek — jest to własna szkoła numer pierwszy. W budynku tym pobiera naukę przeszło 900 dzieci pod kierunkiem p. Antoniego Nowakowskiego.

— Ależ takiej szkoły Warszawa może pozazdrościć — wyrzekł oliniony mieszkaniec stolicy.

— Tak — odrzekłem. — To nam się udało. W ciągu kilku lat, budując częściowo, osiągnęliśmy pomieszczenie chociaż dla połowy potrzebującej nauki dzieciarni. Jest to dopiero połowa planowanego gmachu. Tuż obok rozpoczęty jest fundament pod drugą połowę. I znów trzeba szyszkowych wysiłków, zbierania funduszu różnemi sposobami, aby podciągnąć budynek pod dach i, daj Boże, na drugi rok rozlokować napływającą młodzież szkolną.

— To jednak wy tu nie próżnujecie, jak widzę.

— Robi się, co można, a chętnych i ofiarnych ludzi jakoś nie brak.

Wracając z ulicy Parkowej, gdzie zwraca uwagę świeżo ogrodzony teren tuż przy placu szkolnym, zapytujemy jakiegoś przechodnia, co będzie na tym placu?

— A to ma stanąć tutaj kościół ewangelicki — powiada.

Stąd przeszliśmy, mijając al. Kościuszkowską na ul. Fabryczną, do połowy zabrukowaną, obejrzeliśmy dawną fabrykę Orlwina, obecnie własność Banku Gosp. Krajowego, weszliśmy w ulicę Inżynierską, by obejrzeć imponujące zabudowania fabryki p. t. „Zakłady Elektrotechniczne „Era". Fabryka, posiadająca dwa fronty od ulicy Inżynierskiej i Pocztowej, zbudowana w najnowszym stylu i uwzględniająca najnowsze wymagania pod względem warunków pracy również przyparza nie bylejakiego splendoru naszemu osiedlu.

Potem znów zaciszna i schludna ulica Majewskiego, ulica Składowa i jesteśmy na przejeździe kolejowym, aby stąd najbliższym pociągiem udać się do Warszawy.

J. Kaźwan

J. Kaźwan, Z wędrówki po mieście, „Przegląd Podmiejski" 1936 nr 8. (Źródło: www.mamow.pl)

Legenda:

STARE WŁOCHY

1. Przystanek EKD przy ul. Granicznej (ob. Krańcowej)
2. Przystanek EKD przy ul. Fabrycznej (ob. Techników)
3. Przystanek EKD przy ul. Piastowskiej (ob. Wilczyckiej)
4. Przystanek końcowy EKD Włochy (przy stacji PKP)
5. Kościół saletynów
6. Kościół ewangelicko-augsburski
7. Szkoła nr 1 – „na Parkowej"
8. Straż Ogniowa
9. Walcownia Włochy, fabryka Orthweina
10. Pierwsza szkoła, Wszechnica Włochowska
11. Willa Włochy
12. Porayowy Dworek
13. ERA
14. Willa Kłosia
15. Willa Chmielówek
16. Dom i ogród stacyjny
17. Dom z kapliczką
18. Fort V
19. Cmentarz
20. Szkoła na cmentarzu, Wszechnica Włochowska
21. Polska Fabryka Noży Dyfuzyjnych

NOWE WŁOCHY

22. Stacja PKP Włochy
23. Szkoła nr 2, Szkoła nr 3 – „na Sieradzkiej"
24. Szkoła nr 2 – „na Promienistej"
25. Willa Jasny Dom
26. Willa Kosińskich
27. Willa Mizerskich
28. Kamienica przy ul. Bema 10
29. Kamienica przy ul. Piłsudskiego 15
30. Pałacyk Koelichenów
31. Brama i aleja Stanisława Augusta
32. Dom Ludowy
33. Klub Młodzieżowy „Przyszłość"
34. Targ
35. Dom ks. J. Chrościckiego, pierwsza plebania
36. Kościół pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus

ORGANIZATORZY WYSTAWY

STOWARZYSZENIE SĄSIEDZKIE WŁOCHY

mamow Multimedialne Archiwum Miasta Ogrodu Włochy

Biblioteka Publiczna w Dzielnicy Włochy m.st. Warszawa

70 LAT WŁOCH I OKĘCIA W WARSZAWIE

Projekt współfinansuje m.st.Warszawa